

## Korzystam z rękojmi jako konsument

Rękojmia jest to odpowiedzialność sprzedawcy za wady rzeczy, którą sprzedał.

Odpowiedzialność ta występuje zatem przede wszystkim wtedy, gdy została zawarta umowa sprzedaży. Umowa nie musi mieć formy pisemnej, choć w jej braku mogą pojawić się trudności z udowodnieniem faktu zawarcia takiej umowy oraz jej treści, stąd warto zadbać o zachowanie stosownej formy.

Rękojmia często bywa mylona z gwarancją. Ta pierwsza stanowi pewien reżim odpowiedzialności wynikający wprost z przepisów prawa (a dokładnie – z przepisów art. 556-576 Kodeksu cywilnego). Druga jest w istocie osobną umową, która ma charakter odrębny od związanej z nią umowy sprzedaży, choć może być objęta tym samym dokumentem. Jeśli więc sprzedawca ani producent nie udzielą nam gwarancji, to nie będziemy posiadali wynikających z niej uprawnień. Ważne jest zatem, abyśmy składając reklamację dokładnie wskazali, czy robimy to na podstawie rękojmi, czy na podstawie przysługującej nam gwarancji. Nie można zapominać, że sprzedawca i odpowiedzialny z tytułu gwarancji nie muszą być tym samym podmiotem. A zatem sprzedawca może odmówić przyjęcia reklamacji na podstawie gwarancji, której udzielił producent rzeczy przez niego sprzedanej (może też jednak np. pośredniczyć pomiędzy kupującym a producentem rzeczy w rozpatrzeniu takiej reklamacji – ale nadal nie będzie ponosił odpowiedzialności jako gwarant).

Nie należy również mylić uprawnień konsumenta z tytułu rękojmi z istniejącym kiedyś uprawnieniem do reklamacji z powodu niezgodności z umową sprzedaży towaru konsumpcyjnego. To ostatnie uprawnienie zawarte było w dotyczącej konsumentów ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Została ona uchylona z dniem 25 grudnia 2014 r. i zastąpiona przez ustawę o prawach konsumenta. Obecnie konsumenci składają reklamacje w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi – posiadając jednakże pewne specjalne przywileje.

Podstawowym warunkiem zaistnienia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi jest wystąpienie wady. Najczęściej będzie to tzw. wada fizyczna. Przepisy prawa nie określają pełnego katalogu takich wad. Wskazują tylko ogólnie, że wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową oraz podają przykładowe wyliczenie takich wad (art. 556<sup>1</sup> § 1 Kodeksu cywilnego). W niektórych sytuacjach za wadę fizyczną uznaje się również nieprawidłowe zamontowanie i uruchomienie rzeczy. Co do zasady wystąpienie wady fizycznej ma obowiązek udowodnić kupujący.

Rękojmią objęte są także wady prawne. Przepisy prawa ściśle wskazują, co stanowi tego rodzaju wadę. Typowym przypadkiem jest sytuacja, gdy rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej.

Realizując swoje uprawnienia z tytułu rękojmi jako konsument musimy pamiętać, że dotyczy nas cały porządek prawny rękojmi opisany w przepisach Kodeksu cywilnego. Dopiero na porządek ten nakładają się pewne wyjątki (przywileje), które zostały wprowadzone po to, aby ułatwić nam dochodzenie swoich praw. Po przeciwnej stronie jest bowiem przedsiębiorca, który zwykle posiada pozycję silniejszą od naszej.

Pierwszym spośród takich przywilejów jest rozszerzenie pojęcia wady fizycznej. Poprzez wadę taką rozumie się m. in. sytuację, gdy sprzedana rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając mu próbkę lub wzór. Jednak jeśli kupującym będzie konsument, to może on powołać się na tego rodzaju publiczne zapewnienia sformułowane także przez inne osoby bądź podmioty: producenta rzeczy lub jego przedstawiciela, osoby wprowadzające rzecz do obrotu w zakresie ich działalności gospodarczej, a także osoby oznaczające rzecz w taki sposób, że przedstawiają się one jako producenci. Skutkiem tego w przypadku konsumenta wada fizyczna polegająca na braku odpowiednich właściwości rzeczy wystąpi częściej. Sprzedawca nie odpowiada jednak za publiczne zapewnienia tych innych osób bądź podmiotów, jeżeli zapewnień tych nie znał ani nie mógł znać, a także gdy nie mogły one mieć wpływu na decyzję zakupową konsumenta, albo gdy zostały sprostowane przed zakupem.

Sprzedawca odpowiada tylko za takie wady, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa związanego z posiadaniem i używaniem rzeczy na kupującego. Inaczej mówiąc, sprzedawca co do zasady nie odpowiada za wady powstałe w wyniku działań kupującego. Ponadto, to właśnie kupujący musi udowodnić, że wada istniała już wcześniej, przed nabyciem przez niego rzeczy. Nie jest to łatwe zadanie. Dlatego jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona zanim upłynął rok od dnia wydania mu rzeczy, domniemywa się, że wada ta istniała już wcześniej, a co się z tym wiąże – sprzedawca ponosi za nią odpowiedzialność. To sprzedawca, chcąc odpowiedzialności uniknąć, będzie musiał wykazać, że wady nie było.

Zwracam uwagę, że dokonujący zakupów konsument niemal zawsze będzie posiadał pełnię uprawnień wynikających z rękojmi. Nie można bowiem, poza nielicznymi wyjątkami, ograniczyć mu ani całkowicie wyłączyć wobec niego odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi. Sprzedawca może jednak zaoferować konsumentowi rozszerzenie swojej odpowiedzialności.

Do jednego z tych wyjątków należy możliwość ograniczenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi w przypadku sprzedaży używanej rzeczy ruchomej. Ograniczenie takie musi wynikać z umowy. Polega ono na skróceniu terminu, w jakim powinna zostać stwierdzona wada fizyczna rzeczy, aby sprzedawca poniósł odpowiedzialność. Tak skrócony termin nie może być krótszy niż rok od dnia wydania rzeczy (w przypadku braku stosownego ustalenia umownego, termin ten to dwa lata od dnia wydania rzeczy, a gdy chodzi o wady nieruchomości – pięć lat od dnia wydania).

Konsument jest także uprzywilejowany w zakresie uprawnień, które przysługują mu w przypadku stwierdzenia wady rzeczy. Kupujący może wtedy m. in. złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo o odstąpieniu od umowy. Jednakże sprzedawca ma wówczas prawo wymienić rzecz albo usunąć wadę, na co kupujący co do zasady musi się zgodzić. Jeśli jednak zakupu dokonuje konsument, może on zamiast zaproponowanego przez sprzedawcę

usunięcia wady żądać wymiany rzeczy, albo zamiast wymiany rzeczy żądać usunięcia wady. Konsument nie musi zatem godzić się na kontrpropozycję sprzedawcy. Wyjątkiem od tego jest sytuacja, gdy doprowadzenie rzeczy do zgodności z umową w sposób wybrany przez konsumenta jest niemożliwe albo wymagałoby nadmiernych kosztów w porównaniu ze sposobem zaproponowanym przez sprzedawcę. Wówczas kupujący konsument będzie pozbawiony swojego przywileju.

Roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej ulega przedawnieniu. Oznacza to, że po upływie pewnego okresu czasu sprzedawca może uchylić się od jego zaspokojenia. W przypadku wspomnianych roszczeń ten okres czasu to jeden rok, licząc od dnia stwierdzenia wady. Jednak jeśli zakupu dokonuje konsument, czas ten w niektórych przypadkach ulega wydłużeniu, ponieważ bieg tego rocznego okresu nie może zakończyć się przed upływem dwóch lat od dnia wydania rzeczy, a gdy chodzi o wady nieruchomości – przed upływem pięciu lat od dnia wydania.

Ponadto przepisy prawa chronią konsumenta przed zwlekaniem przez sprzedawcę z rozpatrzeniem reklamacji. Jeśli konsument zażądał od sprzedawcy wymiany wadliwej rzeczy lub usunięcia wady, jak też jeśli złożył oświadczenie o obniżeniu ceny (ze wskazaniem kwoty obniżki), sprzedawca powinien ustosunkować się do tego żądania w terminie czternastu dni. Brak reakcji sprzedawcy będzie oznaczał, że żądanie konsumenta zostało przez niego uznane za uzasadnione.

Sytuacja konsumenta jest korzystniejsza również w przypadku rzeczy wymagających montażu. Gdy sprzedawca zamierza wymienić taką rzecz lub usunąć jej wadę, a została ona już zamontowana (nieważne przez kogo – sprzedawcę czy kupującego), to kupujący może żądać jej demontażu i ponownego zamontowania. Odbywa się więc to na koszt sprzedawcy. Jeżeli sprzedawca nie będzie chciał tego uczynić, kupujący będzie mógł dokonać demontażu i ponownego zamontowania rzeczy na koszt i niebezpieczeństwo sprzedawcy (nie można zapominać, że aby to zrobić, należy wcześniej uzyskać stosowne upoważnienie sądu!). Sprzedawca może jednak odmówić demontażu i ponownego montażu, o ile koszt tych czynności przewyższałby cenę rzeczy. W takiej sytuacji, jeśli kupującym jest konsument, to może on mimo wszystko zażądać przeprowadzenia demontażu i ponownego zamontowania. Sprzedawca nie będzie mógł odmówić. Korzystając z tego prawa, konsument musi liczyć się jednak z kosztami – będzie bowiem musiał ponieść tę część związanych z demontażem i ponownym montażem kosztów, która przewyższa cenę rzeczy. Konsument może także zaniechać żądania od sprzedawcy przeprowadzenia demontażu i ponownego zamontowania rzeczy, oczekując w zamian pokrycia kosztów tych czynności do maksymalnej wysokości ceny sprzedaży.

Przepisy prawa o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej chronią konsumentów w sposób szczególny, wzmacniając ich pozycję w wielu sytuacjach. Wymaga tego nierównowaga sił, konsument najczęściej nie posiada bowiem szczegółowej wiedzy na temat rzeczy, które nabywa od przedsiębiorcy. Kupujmy z rozwagą – i odpowiedzialnie korzystajmy ze swoich praw.

Mateusz Spychała  
radca prawny

Fundacja Granma